

Amos *

Proroctwo Amosa

1. Mowy Amosa, który należał do hodowców trzód z Tekoa, prorokowane o Izraelu za czasów Uzjasza, króla Judy, oraz za czasów króla izraelskiego Jerobeama, potomka Joasza; na dwa lata przed trzęsieniem ziemi *. Powiedział: ² WIEKUISTY huczy z Cyonu i Swym głosem odzywa się z Jeruzalaim; dlatego więdną niwy pasterzy oraz usycha szczyt Karmelu.

³ Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Damaszku *, z powodu czterech ** – nie cofnę tego. Dlatego, że żelaznymi cierlicami *** młócili Gilead. ⁴ Z tego powodu ześlę ogień na dom Chazaela, by pochłonął zamki Ben-Hadada. ⁵ Skruszę zawory Damaszku, z doliny Awen wytępię mieszkańców oraz tego, co trzyma berło w Bet-Eden *. Lud aramejski pójdzie na wygnanie do Kir ** – mówi WIEKUISTY.

⁶ Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Azy, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że uprowadzili całe osady brańców *, aby je wydać Edomowi **.

⁷ Z tego powodu ześlę ogień na mury Azy, aby pochłonął jej zamki. ⁸ Wytępię mieszkańca Aszdodu oraz tego, co trzyma berło z Aszkelonu; zwrócę Moją rękę na Ekron i zginie szczątek Pelisztinów – mówi Pan, WIEKUISTY.

⁹ Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Coru *, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że wydali Edomowi całe osady brańców, a nie pamiętali o bratnim przymierzu. ¹⁰ Z tego powodu ześlę ogień na mury Coru, aby pochłonął jego zamki.

¹¹ Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Edomu, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że ścigał mieczem swojego brata, tłumiąc swoje współczucie; że bezustannie szarpał go gniew i wiecznie żywił swą zapalczliwość. ¹² Dlatego ześlę ogień na Theman, aby pochłonął zamki Bocy.

¹³ Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków synów Ammonu, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że rozcinali brzemiennie kobiety Gileadu, w celu rozszerzenia swojej granicy. ¹⁴ Zatem rozniecę ogień w murach Rabby *, by w dzień walki, w dzień zawieruchy, w czasie nawałnicy, pochłonął jej zamki przy dźwięku surmy. ¹⁵ A ich władca * pójdzie na wygnanie; razem: on oraz jego książęta – mówi WIEKUISTY.

* hebrajska nazwa zwoju

*^{1,1} o trzęsieniu ziemi za czasów Amosa wspomina również Zacharjasz; patrz: [Zacharjasz 14,5](#)

*^{1,3} stolica Aramu (Syrii)

**^{1,3} czyli liczby nieokreślonej, wielu.

***^{1,3} przyrząd do międlenia lnu i konopi

*^{1,5} co znaczy: Dom rozkoszy

**^{1,5} inni: do okolic nad rzeką Kur, pomiędzy morzem Czarnym, a Kaspijskim.

*^{1,6} cywilnych jeńców wojennych

**^{1,6} Pelisztini sprowadzali brańców do Gazy – głównego targowiska niewolnikami, i stąd sprzedawali ich idumejskim kupcom.

*^{1,9} spolszczone: Tyru

*^{1,14} stolicy Ammonitów

*^{1,15} to słowo określa też *Molocha* - bożyszcze Ammonitów.

2. Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Moabu, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że na wapienny proch spalił kości króla Edomu. ² Dlatego ześlę ogień na Moab, by pochłonął zamki Keryjotu *, a Moab zginie w tumultcie, przy

dźwięku surmy i przy odgłosie trąb. ³ Pośród niego zgładzę też władcę *, a z nim uśmiercę wszystkich jego panów – mówi WIEKUISTY.

⁴ Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Judy, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że wzgardzili Prawem WIEKUISTEGO oraz nie przestrzegali Jego ustaw; otumanily ich mamidla *, za którymi szli ich ojcowie. ⁵ Dlatego ześlę na Judę ogień, aby pochłonał jego zamki.

⁶ Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Izraela, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że niewinnego sprzedali za pieniądze, a biednego za parę sandałów. ⁷ Na głowie biednych pragną prochu ziemi *, a drogę uciśnionych skrzywiają. Syn i ojciec zdążają do jednej dziewczyny, aby znieważyc Moje święte Imię. ⁸ Na zastawionych szatach * rozkładają się przy każdym ołtarzu, a wino wyduszone grzywnami piją w domu swych bogów. ⁹ Ja, przed ich obliczem wytępiłem Emorejczyka, a **przecież** ich wysokość była jak wysokość cedrów; stał silnie jakby dęby, lecz z wierzchu ściałem jego owoc, razem z jego korzeniami u dołu. ¹⁰ Przecież Ja was wyprowadziłem z ziemi Micraim i prowadziłem po pustyni **przez** czterdzieści lat, byście zajęli ziemię Emorejczyka. ¹¹ Z waszych synów wzbudziłem proroków, a z waszych młodzieńców – nazirejczyów *. Czyż nie tak, synowie Izraela? – mówi WIEKUISTY. ¹² Zaś wy poiście winem nazirejczyków, a prorokom nakazywaliście, mówiąc: Nie prorokujcie! ¹³ Oto Ja ścisnę ziemię pod wami, tak jak ciśnie wóz natłoczony snopami. ¹⁴ Ucieczka będzie udaremniiona nawet dla chyżego; silny nie zdoła natężyć swojej mocy, ani bohater nie ocali własnego życia. ¹⁵ A ten, kto między walecznymi jest najodważniejszego serca, tego dnia i on zbiegnie **jako** bezbronny – mówi WIEKUISTY.

***2,2** jedno z głównych miast Moabu

***2,3** także: **sędziego**

***2,4** w znaczeniu: istoty kłamliwe

***2,7** oznaki rozpaczy

***2,8** które wolno przetrzymywać tylko do zachodu słońca; patrz: [II Mojżesza 22,25](#)

***2,11** patrz: [IV Mojżesza 6](#)

3. Synowie Izraela! Słuchajcie tego słowa, które wypowiedział o was WIEKUISTY; o całym rodzie, który wyprowadził z ziemi Micraim, mówiąc: ² Spośród wszystkich rodów ziemi, poznałem tylko was, dlatego i was nawiedzę za wszystkie wasze winy. ³ Czy pójdzie razem dwóch, jeśli się z sobą nie umówią? ⁴ Czy lwiatko wyda swój głos z legowiska, jeżeli czegoś nie pochwyti? ⁵ Czy ptak spadnie w sidło na ziemi, gdyby dla niego nie było sidaeł? Czy pułapka podniesie się sama z ziemi, jeśli w niej nic nie uwięzło? ⁶ Czy w mieście zagrzmi surma, a lud się nie zatrwoży? Tak też i nie ma klęski w mieście, jeżeli WIEKUISTY tego nie sprawi. ⁷ Ale Pan, WIEKUISTY, niczego nie czyni, zanim nie objawi swojego postanowienia swoim sługom – prorokom. ⁸ Gdy lew ryczy – kto się nie ulęknie? Kiedy Pan, WIEKUISTY, przemawia – kto by nie prorokował? ⁹ Obwołajcie po pałacach w Aszdodzie oraz po zamkach w ziemi Micraim, i powiedzcie: Zbierzcie się na górach Szomronu * i zobaczcie w nim wielkie zamieszki oraz grabieże w jego środku! ¹⁰ Nie umieją uczciwie postępować – mówi WIEKUISTY – ci, którzy w swoich zamkach gromadzą zdzierstwa i łupiestwa.

¹¹ Dlatego tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto wróg wkoło tej ziemi! On strąci z ciebie twą potęgę, a twoje zamki zostaną ograbione. ¹² Tak mówi WIEKUISTY: Jak pasterz wyrwa z paszczy lwa dwa udźce, albo kawałek ucha - tak w Szomronie będą wyrwani synowie Izraela; **ci, którzy** się rozpierają na wezłowiach dywanów, albo na adamszkach łożnic. ¹³ Słuchajcie oraz oświadczone domowi Jakóba – mówi Pan, WIEKUISTY, Bóg Zastępów: ¹⁴ Zaprawdę, w dniu, w którym na nich nawiedzę występkę Izraela, nawiedzę też ofiarnice Betelu *; narożniki ofiarnicy zostaną odcięte, po czym runą na ziemię! ¹⁵ Roztrącę zimowy pałac razem z pałacem letnim; znikną pałace z kości słoniowej i nadejdzie koniec dla licznych domów – mówi WIEKUISTY.

*3,9 spolszczone: Samarii

*3,14 głównego ośrodka pogańskiego kultu

4. Słuchajcie tego słowa, wy, krowy baszańskie, które **jesteście** na górze Szomronu; co to ograbiacie biednych i uciskacie ubogich, co to wołacie do swoich panów: Dostarczcie, abyśmy piły! ² Pan, WIEKUISTY, zaprzysiął na Swoją świętość: Zaprawdę, nadejdą dla was dni, kiedy wyciągnę was na hakach, a wasze potomstwo na rybackich wędkach. ³ Wtedy pójdziecie przez wyłomy, każda wprost przed siebie, i będziecie rzucone do haremów * – mówi WIEKUISTY. ⁴ Tylko chodźcie do Betel oraz się sprzeniewierzajcie! Mnóżcie występki w Gilgal i każdego poranka składajcie wasze rzeźne ofiary, a co trzeciego dnia wasze dziesięciny! ⁵ Palcie z zakwasu dziękczynienie oraz głośno obwieszczajcie i obwołujcie dobrowolne ofiary! Bowiemy takie sobie upodobaliście, synowie Izraela – mówi WIEKUISTY. ⁶ Choć Ja wam dałem czystość zębów we wszystkich waszych miastach i niedostatek chleba we wszystkich waszych siedzibach - jednak do Mnie się nie nawróciliście – mówi WIEKUISTY. ⁷ Chociaż powstrzymałem od was deszcz przez trzy miesiące przed żniwami, a spuszczałem ustawicznie deszcz na jedno miasto – nie spuszczałem go na drugie miasto; więc bywało, że jeden łan został zroszony - a drugi łan, nie zroszony, usechł. ⁸ Nie mogąc ugasić pragnienia, wleczono się z dwóch i trzech miast – do jednego miasta, aby się napić wody; jednak wy nie nawróciliście się do Mnie – mówi WIEKUISTY. ⁹ Uderzyłem was śniecią * i rdzą, chrząszcz pochłonał pełnię ogrodów - winnic, sadów figowych i oliwników; a jednak nie nawróciliście się do Mnie – mówi WIEKUISTY. ¹⁰ Posłałem na was mór, jak niegdyś na Micrejczyków; pobiłem mieczem waszych młodzieńców, nie licząc pojmania waszych koni; a prosto w wasze nozdrza wniosłem smród waszych obozów; jednak nie nawróciliście się do Mnie – mówi WIEKUISTY. ¹¹ Pośród was burzyłem, jak Bóg burzył niegdyś Sedom i Amore *; tak, że staliście się jak wydobyta z pożaru głownia; a jednak nie nawróciliście się do Mnie. ¹² Dlatego tak ci uczynię, Izraelu, bo tak ci chcę uczynić. Bądź przygotowany na spotkanie swojego Boga, Izraelu! ¹³ Bo zaiste, to jest Ten, co ukształtował góry i stworzył wichry; który oznajmia człowiekowi, jaka jest Jego myśl; co ranną zorzę w mrok przeistacza i kroczy po wyżynach ziemi. Jego Imię WIEKUISTY, Bóg Zastępów.

*4,3 inni: do twierdzy; do Armenii (wówczas asyryjskiej prowincji)

*4,9 czyli czernieniem się zboża

*4,11 spolszczone: Sodomę i Gomorę

5. Słuchajcie tego słowa, które przeciwko wam wygłaszam jako żałobną pieśń, wy, z domu Izraela. ² Padła i nie może się podnieść dziewica izraelska; legła na swojej ziemi i nikt jej nie podźwignie. ³ Bowiemy tak mówi Pan, WIEKUISTY: Miasto, które wystawia tysiące – zachowa stu, a które wystawia stu – zachowa dziesięciu w domu Izraela. ⁴ Gdyż tak mówi WIEKUISTY do domu Izraela: Podążajcie do Mnie, abyście zachowali życie! ⁵ Nie podążajcie do Betel, nie zwiedzajcie Gilgal, a do Beer-Szeby nie pielgrzymujcie. Bo Gilgal pójdzie w niewolę, a Betel obróci się wniwecz. ⁶ Podążajcie do Boga, abyście zachowali życie! Inaczej do domu Josefa przeniknie jakby ogień i będzie pożerał, i nikt nie ugasi Betelu. ⁷ Także tych, co sąd obracają w piołun i rzucają na ziemię sprawiedliwość. ⁸ **Zwróćcie się ku Temu**, co uczynił plejady i Oriona, co mrok śmiertelny zamienia w poranek, a dzień w noc ściemnia; co wzywa wody morza i rozlewa je na obliczu ziemi – a Jego Imię WIEKUISTY! ⁹ On na mocarzy błyska zgubą, więc na twierdzę przychodzi zguba. ¹⁰ Bo nienawidzą tego, który **ich** karci w bramie * oraz brzydzą się tym, który szczerze przemawia. ¹¹ Dlatego, że depreczecie biednego i bierzecie od niego dary w zbożu, to wprowadźcie zbudujecie domy z ciosu – lecz nie będziecie w nich mieszkać, zasadzicie rozkoszne winnice – ale wina z nich nie

będziecie pili. ¹² Bo to wiem: Mnogie są wasze występki i liczne wasze grzechy! Wasze - ciemniejszy sprawiedliwego, którzy bierzecie okup, a w bramie skrzywiacie sprawę ubogich. ¹³ Dlatego roztropny milczy w tym czasie, bo to czas zły. ¹⁴ Podążajcie za dobrem, a nie za złem, abyście zachowali życie! Wtedy dopiero będzie z wami WIEKUISTY, Bóg Zastępów, jak mówiliście. ¹⁵ Miejcie w nienawiści zło, a kochajcie dobro! W bramie ustanówcie sąd! Może wtedy WIEKUISTY, Bóg Zastępów, zmiłuje się nad szczątkiem Josefa.

¹⁶ Dlatego tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Pan: Na wszystkich placach będzie narzekanie, a na wszystkich ulicach będą wołać: Biada! Biada! Będą wzywać do płaczu oracza oraz biegłych w żałobnych pieśniach do narzekania. ¹⁷ We wszystkich winnicach też będzie narzekanie, ponieważ przeciągnę w twoim środku – mówi WIEKUISTY. ¹⁸ Nuże ci, co żądacie * dnia WIEKUISTEGO! Co wam po tym dniu WIEKUISTEGO? Przecież on jest ciemnością, a nie światłem! ¹⁹ To tak, jak gdyby ktoś uciekał przed lwem, a spotkał go niedźwiedź; a kiedy w końcu wszedł do domu i oparł się o ścianę, to wąż go ukąsił. ²⁰ Zaprawdę, dzień WIEKUISTEGO jest ciemnością, a nie światłem; on **jest** mroczny i bez jasności! ²¹ Nienawidzę, gardzę waszymi uroczystościami oraz wstrętne **są dla** Mnie wasze świąteczne zgromadzenia! ²² Gdy Mi składacie całopalenia oraz wasze ofiary z pokarmów – nie przyjmuję ich, a na ofiary opłatne, **które są** sprawowane z karmnych cieląt – nie spoglądam. ²³ Usuń ode Mnie wrzawę twoich pieśni, nie chcę słuchać dźwięku twoich lutni! ²⁴ Raczej niech sąd * potoczy się jak woda, a sprawiedliwość jak bystry potok. ²⁵ Czy przez czterdzieści lat na puszczy Mnie składaliście ofiary rzeźne i z pokarmów, wy, z domu Izraela? ²⁶ Przyjdzie wam ponieść waszego króla Sikkula *, i z waszymi rzeźbami Kijuna, gwiazdę waszego bóstwa, które sobie zrobiliście. ²⁷ Uprawdę was poza Damazek – mówi WIEKUISTY, Bóg Zastępów **jest** Jego Imię!

***5,10** w bramach miast odbywały się targowiska i sądy; w bramach też przemawiali prorocy.

***5,18** także: **upodobaliście sobie, łakniecie**

***5,24** także: **prawość**

***5,26** najprawdopodobniej imię własne asyryjskiego bóstwa Adar-melech-saturn; a tą planetę nazywano Kijunem. Inni: szałas, arka lub baldachim Molocha.

6. Biada bezpiecznym na Cyonie i beztroskim na górze Szomronu; owym znakomitym z najprzedniejszego z narodów, do których schodzi się lud Izraela! ² Zajdźcie do Kalne * oraz się rozejrzyjcie, a stamtąd przejdźcie Wielkiego Chamath ** i zejdźcie do Gath w Peleszet. Czy one są lepsze z powodu tych królestw? Czy ich granica mocniejsza od waszej granicy? ³ **Tych**, co chcą spłoszyć dzień niedoli, a zbliżają siedziby zdzierstwa; ⁴ co się rozciągają na łożach z kości słoniowej, rozpierają na dywanach, zjadają tuczne barany trzody i młode cielce z obory; ⁵ co pobrzękują na strunach lutni i jak Dawid, wymyślili sobie muzyczne narzędzia; ⁶ co z wielkich kielichów zapijają wino oraz namaszczają się najprzedniejszym olejkim – lecz nad pogromem Josefa nie boją! ⁷ Dlatego teraz, na czele brańców pójda na wygnanie i skończy się zgwałt **tych, którzy** się rozpierają.

⁸ Pan, WIEKUISTY, zaprzysiągł to na Siebie – mówi WIEKUISTY, Bóg Zastępów. Brzydę się przepychem Jakóba i nienawidzę jego zamków; wydam miasto i jego wypełnienie! ⁹ A jeśli w jednym domu zostanie dziesięć osób – i te pomrą! ¹⁰ A kiedy któregoś wyniesie krewny, albo **ten, co** go ma spalić, bowiem uprzęta zwłoki z domu, lecz zapyta kogoś w zakątkach domu: Czy jest jeszcze ktoś przy tobie? Wtedy on odpowie: Skończyło się! I doda: Cicho! Aby tylko o tym * nie wspomniano – w Imię WIEKUISTEGO!

¹¹ Bo oto WIEKUISTY rozkaże, a większy dom roztrąca w rumowiska, zaś mniejszy dom w zwaliska. ¹² Czy rumaki zdołają biegać po skale! Czy można tam orać bykami? Tak zamieniliście sąd w truciznę, a owoc sprawiedliwości w piołun. ¹³ Wy, co

cieszycie się niczym i którzy powiadacie: Czy nie naszą mocą zdobyliśmy sobie sławę? ¹⁴ Ale oto Ja wzbudzę przeciwko wam, domu Izraela – mówi WIEKUISTY, Bóg Zastępów – naród, który was ściśnie od okolicy Chamath - aż do stepowego potoku *.

*^{6,2} nad rzeką Tygrys

**^{6,2} nad Orontem

*^{6,10} w domyśle: o mnie. Inni: by przy tym nie wspomniano Imienia WIEKUISTEGO – w domyśle: aby go bardziej nie drażnić.

*^{6,14} czyli do południowej granicy. Potok stepowy - el-Achsa, wpada do morza Martwego.

7. I Pan, WIEKUISTY mi ukazał, że gdy zaczęła odrastać trawa *, On tworzył roje szarańczy; a potraw * bywa po królewskich pokosach. ² I stało się, że gdy zupełnie pożarzy trawę ziemi, zawołałem: Panie, WIEKUISTY, racz przebaczyć! Jak ma się Jakób utrzymać; przecież on **jest** malutki! ³ Więc WIEKUISTY się nad tym użalił i WIEKUISTY powiedział: Tego już nie będzie. ⁴ Potem Pan, WIEKUISTY mi ukazał, że oto Pan, WIEKUISTY obwieścił, że poprowadzi swą sprawę ogniem *; więc pochłonał on wielką toń oraz strawił zagony. ⁵ Zatem powiedziałem: Panie, WIEKUISTY, proszę zaprzestać! Jak ma się Jakób utrzymać; przecież on **jest** malutki! ⁶ A WIEKUISTY się nad tym użalił i WIEKUISTY powiedział: I tego już nie będzie.

⁷ Ukazał mi jeszcze, że oto Pan stał na pionowym murze, zaś w Jego ręku pion. ⁸ I WIEKUISTY do mnie powiedział: Co widzisz, Amosie? Więc rzekłem: Pion. A Pan powiedział: Oto spuszczę ten pion w środek Mojego izraelskiego ludu; więcej mu nie przepuszczę! ⁹ Opustoszeją wyżyny Is'haka *, a świątynie Izraela będą zburzone; powstanę z mieczem przeciwko domowi Jerobeama **! ¹⁰ Wtedy kapłan betelski Amacjasz posłał do króla izraelskiego, oznajmiając: Amos się sprzysiągł przeciw tobie w środku izraelskiego domu; ta ziemia nie może znieść wszystkich jego słów. ¹¹ Bo Amos mówi tak: Jerobeam zginie od miecza, a Izrael będzie uprowadzony ze swej ziemi.

¹² Potem Amacjasz powiedział do Amosa: Wieszczu! Uchodź i schroń się w ziemi judzkiej; tam spożywaj swój chleb i tam prorokuj! ¹³ A w Betel więcej nie prorokuj! Bo to królewska świątynia oraz królewski dom! ¹⁴ Wtedy Amos odpowiedział Amacjaszowi: Ja nie **byłem** prorokiem, ani synem proroka *, lecz pasterzem oraz hodowcą morw. ¹⁵ Ale WIEKUISTY wziął mnie z trzód i WIEKUISTY do mnie powiedział: Idź i prorokuj Mojemu izraelskiemu ludowi. ¹⁶ Dlatego teraz słuchaj słowa WIEKUISTEGO: Powiadasz: Nie prorokuj w Izraelu i nie przemawiaj w domu Is'haka *. ¹⁷ Dlatego tak mówi WIEKUISTY: Twoja żona odda się w mieście nierządowi, a synowie i twoje córki polegną od miecza. Twoja ziemia będzie podzielona **mierniczym** sznurem, ty sam umrzesz na nieczystej ziemi, a Izrael będzie uprowadzony ze swej ziemi.

*^{7,1} chodzi o odrost trawy do drugiego pokosu, zwany potrawem

*^{7,4} chodzi o żar słońca i suszę.

*^{7,9 + 16} tu Is'hak zamiast Ic'hak (tak napisano cztery razy w Piśmie Świętym; spolszczone: Izaaka)

**^{7,9} chodzi o Jerobeama II

*^{7,14} w znaczeniu: wychowankiem proroka.

8. I jeszcze Pan, WIEKUISTY mi ukazał – a oto kosz pełen letniego owocu. ² I powiedział: Co widzisz, Amosie? Więc odpowiedziałem: Kosz pełen letniego owocu. Wtedy WIEKUISTY do mnie powiedział: Nadszedł kres dla Mojego izraelskiego ludu; więcej mu nie przepuszczę. ³ W ten dzień, pieśni w pałacach zamienią się w biadania – mówi Pan, WIEKUISTY; bo liczne będą trupy, przy tym na każdym miejscu rzucone będą w ciszy.

⁴ Słuchajcie tego ci, co usiłujecie pochłonać ubogiego i zgubić biednych ziemi, ⁵ mówiąc: Kiedy przeminie nów, abyśmy handlowali zbożem? I szabat, abyśmy otworzyli spichlerze? Byśmy umniejszili efę, powiększyli **wagę** szekla * i fałszowali oszukań-

cze szalki! ⁶ Abyśmy za pieniądze kupowali ubogich - biednych za parę sandałów, a kąkol sprzedawali za zboże. ⁷ WIEKUISTY przysiągł pysznemu Jakóbowi *: Zaprawdę, na wieki nie zapomnę o wszystkich ich sprawach. ⁸ Czy, wobec tego, nie musi zarzeć ziemia i struchleć każdy, kto na niej mieszka? Tak, cała wzbierze jak rzeka, wzburzy się i opadnie jak micrejski strumień.

⁹ W ów dzień się stanie – mówi Pan, WIEKUISTY, że każę słońcu zejść w południe i w jasny dzień przyprowadzę na ziemię ciemność. ¹⁰ Wasze święta zamienię w smutek, a wszystkie wasze śpiewy w żałobną pieśń; na wszystkie biodra sprowadzę wór, a na każdą głowę łysinę. Pograżę ją, jak w żałobie po jedynaku, a jej koniec będzie jak dzień goryczy. ¹¹ Oto nadchodzą dni – mówi Pan, WIEKUISTY, że zesłę na ziemię głód – nie głód chleba, ani pragnienia wody, lecz słuchania słów WIEKUISTEGO. ¹² Będą się tułać od morza do morza i od północy, aż na wschód; będą krążyć szukając słowa WIEKUISTEGO - jednak nie znajdą. ¹³ Tego dnia, od owego pragnienia pomdleją nadobne dziewice i młodzieńcy. ¹⁴ Ci, co przysięgają na zbrodnie Szomronu, mówiąc: Żywy twój Bóg, Danie *; oraz - Za pomyślność drogi do Beer-Szeby **! Upadną i więcej nie powstaną!

*8,5 w owych czasach pieniądze jeszcze ważono.

*8,7 S na samego siebie

*8,14 w mieście Dan wznosiła się druga bałwochwalcza świątynia.

**8,14 porównaj 5,5

9. I ujrzałem Pana stojącego nad ofiarnicą oraz powiedział: Uderz w kapitel **kolumny**, aby zadrzały nadproża i roztrzaskaj je o głowę wszystkich! A ich szczątki porażę mieczem; żaden z uciekających nie ujdzie, ani z nich nie ocali się żaden niedobitek. ² Choćby się zaryli w przepaść - i stamtąd by ich wydobyła Moja ręka; choćby weszli do niebios – i stamtąd bym ich strącił. ³ Choćby się skryli na szczycie Karmelu – tam ich poszukam i pochwycę; choćby się pochowali przed Moimi oczyma na morskim dnie – nakażę wężowi, aby ich stamtąd wykąsał. ⁴ A kiedy pójdą w niewolę przed obliczem swych wrogów – i tam przykażę mieczowi, aby ich wymordował. Zwrócę na nich Me oko ku złemu, a nie ku dobremu. ⁵ Bo Pan, WIEKUISTY Zastępów, kiedy dotyka się ziemi – rozplywa się, a przy tym rozpaczają wszyscy jej mieszkańcy; cała wzbiera jak rzeka i opada jak micrejski strumień. ⁶ On zbudował w niebiosach Swoje górne stopnie, a nad ziemią utwierdził Swoje stropy; On wzywa wody morza i rozlewa je na obliczu ziemi; Jego Imię to WIEKUISTY. ⁷ Synowie Israela! Czy u Mnie nie jesteście podobni do kuszyckich * synów? – mówi WIEKUISTY. Czy nie wyprowadziłem Israela z ziemi Micraim, jak Pelisztinów z Kaftoru **, a Aramejczyków z Kir ***? ⁸ Oto oczy Pana, WIEKUISTEGO, zwrócone są przeciw twemu, grzesznemu państwu, bym je zgładził z oblicza ziemi; a jednak doszczętnie nie zgładzę domu Jakóba – mówi WIEKUISTY. ⁹ Gdyż oto rozkażę i rozrzucę dom Israela pomiędzy wszystkie narody; tak, jak się rzuca na przetaku i ani szczypta nie spada na ziemię. ¹⁰ Wyginą od miecza wszyscy grzesznicy Mojego ludu; ci, którzy powiadają: Nie przypadnie i nie pochwyli nas niedola.

¹¹ Zaś tego dnia dźwignę namiot Dawida, zagrodzę jego wyłomy, podniosę jego ruiny oraz go odbuduję, jak za dawnych dni. ¹² By zawiądnęli szczątkami Edomu oraz wszystkich ludów, nad którymi wzywano Mojego Imienia – mówi WIEKUISTY, który to spełni.

¹³ Oto nadejdą dni – mówi WIEKUISTY, kiedy oracz spotka się z żeńcem, a **ten, co** tłoczy winogrona z rozsiewającym ziarno; góry będą spływać kroplami moszczu, a wszystkie pagórki się rozplną. ¹⁴ Wrócę brańców Mojego ludu – Israela. Pobudują opustoszałe miasta, zaludnią je, zasadzą winnice oraz będą z nich pili wino; także zasadzą ogrody i będą spożywali z nich owoce. ¹⁵ Zaszczepię ich w Swojej ziemi,

aby nie byli więcej rugowani ze swej ziemi, którą im oddałem – mówi WIEKUISTY,
twój Bóg.

***9,7** Etiopczyków pochodzących z Arabii.

****9,7** Pelisztinów (Filistynów) pochodzących z Krety.

*****9,7** Aramejczyków, czyli Syryjczyków pochodzących z Kir; patrz: ****1,5**